

GDANSK

Na zebraniu Stowarzyszenia Emerytów Polskich w Gdańsku zapadły następujące uchwały:

1. Członkowie Stowarzyszenia Emerytów Polskich w Gdańsku domagają się stanowczo, aby sprawa zniesienia dekretu emerytalnego z r. 1935 została niezwłocznie umieszczona na porządku dziennym tegorocznej nadzwyczajnej sesji Ciał Ustawodawczych. Sprawa ta jest tym pilniejszą, że dokonana *dekretom nieusprawiedliwiona obniżka* głodowych uposażeń emerytów państwowych, pozbawia olbrzymie ich większości niezbędnych środków utrzymania i pogrąża ich w rosnącej z miesiąca na miesiąc nędzy. O ile chodzi specjalnie o emerytów gdańskich to sprawa uchYLENIA dekretu z listopada 1935, winna być traktowana także ze względu prestiżowych, ażeby emeryci Polacy nie byli gorzej traktowani od swych kolegów Niemców, a to tym bardziej, że prawa ich nabyte, przy przyjęciu do służby polskiej zostały im zagwarantowane.

Obecne stanowisko Rządu w stosunku do nich, uważają oni jako karę za to, że z własnej woli i li tylko z poczucia patriotycznego zgłosili się do służby polskiej.

Pozostawszy bowiem w służbie Wolnego Miasta Gdańska byliby uniknęli tego ciosu.

2. Sprawa zniesienia dekretu emerytalnego z r. 1935 winna być załatwiona na tegorocznej nadzwyczajnej sesji Ciał Ustawodawczych zwłaszcza, że Rząd w osobie Panów Premiera i Wicepremiera, oraz Sejm, a także szeroka opinia społeczeństwa uznają krzywdzący charakter dekretu z listopada 1935, a nawet Pan Minister Skarbu wstawił do budżetu narok 1937-38 kwotę 6.000.000,— zł na częściowe chociażby złagodzenie krzywd wyrządzonych emerytom przez dekret.

Stowarzyszenie Emerytów Polskich na obszarze W. M. Gdańska

Przewodniczący: Sekretarz:
Emer. prof. Br. Gawel T. Klinkiewicz

KOŁOMYJA

ODEZWA

do wszystkich państwowych P. T. Emerytów(tek), wdów i sierót po emerytach, dotad na Pokuciu niezrzeszonych.

„Pokucki Związek Emerytów“ w Kołomyi apelował niejednokrotnie do emerytów w sprawie zrzeszenia się w jednym stowarzyszeniu, niestety dotąd bezskutecznie. Coraz boleśniej się obniżka pobieranych emerytur, powtarzająca się od 5-ciu lat, i to na różne sposoby, bądź przez zwykłe zmniejszanie poborów, bądź przez obciążenia poborów różnymi opłatkami, a szczególnie specjalnym podatkiem, bądź też przez zmniejszenie lat służby, przez Państwo przyznanych, ażeby, przygotowana nowa ustawa emerytalna, która ma znów zmniejszyć emerytury, obciążyć je opłatą, 10% i przyniesie inne niespodzianki, zmusza nas do wydania niniejszej odezwy, by wszyscy emeryci z całego Pokucia zrzeszyli się i silnie zorganizowali w Pokuckim Związku Emerytów, celem wspólnej obrony przed już istniejącym i w przyszłości grożącym niebezpieczeństwem, naszych i tak już nędznych poborów.

Trudno przypuścić, by poszczególni emeryci nie zdawali sobie sprawy z tego, jak groźne nad nimi wisie niebezpieczeństwo ustawicznego ujmowania im niezbędnych środków do życia. Nie można pojąć, żeby emeryci nie zorientowali się, że tylko zjednoczone, silne zorganizowanie się może nas uchronić przed głodową śmiercią

Małopolska posiada 47% emerytów, lecz organizacja ich jest w stanie pożałowania godnym, tak, że są oni na szarym końcu, organizacyjnym, mimo iż liczne Zrzeszenia Emerytów nawołują nas wszystkich do zorganizowania się i łączenia w silne związki na swoich terenach, a nawet zalecają piętnować tych opieszłych emerytów, którzy się uchylają od wstąpienia do Związku, wykazując im, że przyczyniają się do zmniejszenia siły, tak potrzebnej do obrony praw emerytalnych, że postępują, w czasie wspólnej niedoli, nie po koleżeńsku, niemoralnie i niegodziwie i chcą zyskiwać kosztem i pracą innych kolegów, bez pomocy i trudu ze swej strony. To też oświadczamy:

1. że dążeniem naszym stałym było, jest i będzie skupić wszystkich emerytów w silnej organizacji bo tylko mocny, skonsolidowany front, może nam dać widoki powodzenia;

2. że nie chodzi nam o zebranie majątku z składek członków i dlatego gotowi jesteśmy obniżyć składki nawet na 30 gr. miesięcznie, byle móc zrzeszyć wszystkich i wykaazać siłę Związku Emerytów.

Prosimy przede wszystkim tych emerytów, którzy są dostatniej uposażeni, dla których drobna składka nie robi różnicy, ażeby przystąpili do Związku i poparli wielkie rzesze biednych emerytów, wzywamy gorąco wszystkich emerytów, nawet najgorzej uposażonych o wstąpienie do Związku, gdyż właśnie ich uposażeń należy w pierwszym rzędzie bronić. Obawiamy się bowiem, żeby z powodu bierności emerytów małopolskich, którzy stanowią największy procent, bo prawie połowę ogółu emerytów, przeciw którym przeważnie było skierowane zmniejszanie lat emerytalnych, nie spotkała straszna niespodzianka w postaci nowych obciążeń, by nowa ustawa emerytalna, przyznając znośne pobory dla emerytów na terytoriach, gdzie są silnie zorganizowani, nie znalazła sposobu dla emerytów małopolskich, odpowiednio nieorganizowanych i nie przedstawiających takiej siły, z którą trzebaby się liczyć.

Wzywamy i prosimy wszystkich do zrzeszenia się w naszym Związku, póki czas, byśmy mogli wysłać jak najwięcej delegatów na ogólne zjazdy, Za-

znaczamy dodatkowo, że tutejszy Związek występuje w sprawach dotyczących ogółu emerytów, służy również bezinteresownie pojedynczym członkom, a nawet nieczłonkom, w różnych sprawach osobistych dając poradę, pomoc i pośrednictwo.

Zarząd „Pokuckiego Związku Emerytów“ w Kołomyi

(Przypisek Redakcji: Odezwę powyższą powinni dokładnie przeczytać i zastosować się do niej wszyscy emeryci na całym obszarze Rzeczypospolitej).

KRAKÓW

Protestacyjne zgromadzenie emerytów kolejowych w Krakowie odbyło się pod przewodnictwem kol. Pellara w ogrodzie ZZK., na którym referat o położeniu emerytów i o obecnej sytuacji, wygłosił kol. Mastek.

Członkowie Komitetu Kabat i Stączek złożyli sprawozdanie z delegacji do Rządu, Sejmu i Senatu, ostro krytykując bagatelizowanie spraw emerytalnych przez czynniki miarodajne.

W dyskusji mówcy z oburzeniem protestowali przeciw bezprawiu i krzywdzie, jaką emerytom wyrządzono, zabierając im 25% służby zaborczej. Do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wysłano depeszę następującej treści:

„Prezydent Rzp. Polskiej Warszawa.
Zgromadzeni emeryci w Krakowie proszą usilnie o wstawienie noweli dekretu emerytalnego na porządek dzienny obradującego Senatu“.

Również została uchwalona następująca rezolucja:

„Zebrani emeryci, wdowy i renciści po wysłuchaniu sprawozdania o losie projektu rządowego mającego uregulować kwestię obniżonych zaopatrzeń i rent uchwalają:

1. podnieść głos jak najenergiczniejszego protestu przeciwko niepostawieniu sprawy emerytów na porządku dziennym obrad nadzwyczajnej sesji sejmu i Senatu uważając, że jest to lekceważenie tragicznego położenia ludzi pracy, którzy dla Państwa oddali swe siły, a których wprowadzona obniżka wystługi emerytalnej dobrze nabytej i opłacanej o 25% po wielu już poprzednio dokonanych bliźkach zaopatrzeń, zepchnęła na dno nędzy i niedostatku, — skazując ich na wygłodzenie;
2. domagać się by Rząd sprawę zaopatrzeń emerytalnych przeprowadził przez Senat w obecnej sesji nadzwyczajnej;
3. wezwać posłów i senatorów do zajęcia się powyższą sprawą, by położyć kres bezprykladnemu w praworządnych państwach, odbieraniu praw nabytych i skazywaniu emerytów na śmierć głodową;
4. domagać się jak najkategoryczniej natychmiastowego zniesienia podatku nadzwyczajnego.

Związek Zawodowy Pracowników Kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej.

CHOJNICE

Na naszym miesięcznym zebraniu w dniu 2-go czerwca 1937, zebrani stwierdzili z ubolewaniem, że pomimo najintensywniejszych zabiegów Stałej Delegacji Zrzeszeń Emerytalnych, dekret z 22. listopada 1935 r. nie został uchylony, jakkolwiek Rząd przez usta swoich kierowników a to tak Panów Premiera jakoteż Wicepremiera dał wiążące zobowiązania tak Stałej Delegacji, jakoteż Ciałom Ustawodawczym, iż krzywdę wyrządzoną emerytom naprawi.

Podobno niedostrzymywanie zobowiązań przez najkompetentniejsze sfery, nie przyczynia się do konsolidacji narodu, nie budzi zaufania w szerokich masach społeczeństwa i może odbić się fatalnie na jego zwartości.

Zebrani wyrazili przekonanie, że nasze ciała ustawodawcze, o ile chcą utrzymać kontakt ze społeczeństwem i mają pretensję do reprezentowania Narodu, wyciągną konsekwencje z niedotrzymania przyrzeczeń i upomną się o nie na właściwej drodze.

Zebrani zaproponowali zmianę statutu okręgowego w ten sposób, by organizacja emerytów obejmowała również emerytów samorządowych oraz wdowy i sieroty po nich, — w końcu zwrócili się z gorącym apelem do wszystkich emerytów, by łączyli się i przystępowali do organizacji ze względu na konieczność zaostrożenia walki o nasze prawa.

ODPOWIEDZI ADMINISTRACJI

WPan Lange Jan Chojnice, adres dokładny upraszamy zapodać.

Filia Okreg. Zw. Emerytów Kępno. Marcinak Jan nie przedpłacił prenumeraty za II kwartał 1937 r.

WPan L. Z. Lwów 14. Adres p. Manug. Grzeg. Poznań, Ogrodowa 16/7.

WPan Gruszecki Stanisław, Kołomyja. Prenumerata zapłacona do końca lipca br., dopłacić prosimy 1 zł za III kw. br.

WPan Przesdink Józef — Leszczyny. Prenumerata zapłacona tylko do końca sierpnia br. upraszamy dopłacić 50 gr za III kw. 1937 r.

Poszczególni P. T. Prenumeratorowie zawiadamiają Administrację „Emeryta“ o swoim wyjeździe na letnisko, niezapodając jednak na jaki czas tam wyjeżdżają co komplikuje wysyłkę czasopisma, i naraża Administrację na niepotrzebne koszty przesyłki.

OGŁOSZENIE

Korzystna sprzedaż willi czteromieszkaniowej. Ogródek. Ulica Warszawska. Długoterminowa amortyzacja. Wpłata 8500 zł.

Zgłoszenia Administracja Emeryta.

Odpowiedzi Redakcji

WPan Klicki. — Pragmatyka służbowa uprawnia urzędnika państwowego do wglądu w tabelę kwalifikacyjną, natomiast nie istnieje przepis, który dałby możliwość urzędnikowi przeglądania jego akt osobowych.

Wobec braku takiego przepisu, władze służbowe odmawiają wglądu do akt personalnych.

Składki wpłacane do ZUPU po spensjonowaniu, z tytułu czasowego zatrudnienia w charakterze kontraktowym, czy też tymczasowym itp. nie będą przelewane do instytucji w której emeryt poprzednio służył. Byłoby to zresztą bezcelowe, gdyż takie przelewanie i tak nie zwiększyło by zaopatrzenia emerytalnego. Mogłoby jedynie, o ile trwało czas przepisany ustawą, dać podstawę do zaopatrzenia z ZUPU.

WPan Sokół. — Niestety, takie decyzje Ministerstwa Komunikacji, naszym zdaniem niesłuszne, otrzymują także i inni Koledzy Kolejarze. Przeciwno tej decyzji przysługuje skarga do N. T. A., której ze względu na szczupłość należnej sumy nie radzimy wnosić, gdyż kosztu skargi są dwukrotnie wyższe od samej pretensji.

Wszystkie inne władze wypłaciły i wypłacają nadal niesłusznie potrącone kwoty.

Skarga do Najw. Tryb. Adm. winna być wniesiona w ciągu 60 dni od dnia doręczenia decyzji i musi być podpisana przez adwokata. Wzory skarg znajdują się w naszym posiadaniu.

WPan Lutyński. — Pismo z 10. czerwca br. przyszło zapóźno, nie mogło być zamieszczone w wydrukowanym już wówczas numerze 12.

Odpis tego pisma ujęty w formie prośby przesłaliśmy pod wskazanym adresem. Odpowiedzi nie otrzymaliśmy, przypuszczamy jednak, że prośba zostanie uwzględniona przez Kongres.

WPan Kasprzykowski. — Mowy poszczególnych delegatów umieszczane w sprawozdaniach z ważniejszych Zjazdów i Wieceów mają swoje zasadnicze znaczenie, gdyż z nich dowiadują się ci, którzy o tym wiedzieć powinni, jakie nastroje panują wśród różnych rzesz, jakie zagadnienia roztrząsane są publicznie, z jakiej strony podchodzą poszczególni ludzie do pewnych problemów.

Należy pamiętać, że prasa dociera tam, gdzie nikt nie dotrze, bywa czytana tam, gdzie nie czyta się z zasady żadnych memoriałów, ani petycji.

To jest propaganda prasowa naszej sprawy i to w najlepszym gatunku, o czym mieliśmy sposobność przekonać się naocznie.

Za uznanie dziękujemy, mniej pesymizmu nie zaszkodziłoby, poco zatruwać życie sobie i drugim?

Z wstępnymi wywodami należało zwrócić się w przeciwną stronę, tak przynajmniej wynika z licznej korespondencji nadchodzącej do naszej Redakcji.

O ulgach kolejowych pisaliśmy wielokrotnie, sprawy tej nie poniekahamy. — „Zespołu“ i jego sprawek nie znamy, na naszym terenie nie żerował, może Pan to opisać.

WPan Stecula. — Z pana wielki gaduła. Podziwiamy zdolność głędnienia na jeden temat przez całe życie. Nie zazdrościmy otoczeniu. Dlaczego nie czyta Pan dokładnie? Ma Pan nie uzasadnione pretensje do redaktora o winy nie popełnione.

Z swoimi żalami winien Pan zwrócić się wprost do autora.

„Kandydat na Emeryta“ — Dziękujemy za przypomnienie, wykorzystujemy.

WPan Łoboz. — Rzecz dobra lecz za ostra i nie na czasie, musi być przepracowana. Tak umieścić jak jest, nie możemy.

Związek Emerytów w Sniatynie. — Odpis wyroku Najw. Tryb. Adm. z dnia 9. kwietnia 1927 lrej. 1902/25 Nr 1188 orzekający, iż dodatek na żonę przysługuje emerytowi również w wypadkach, gdy małżeństwo zostało zawarte już po przeniesieniu na emeryturę ogłoszony został w Nr 6/36 „Emeryta“.

Najwyższy Trybunał Administracyjny zajął stanowisko, iż art. 20 ustawy emerytalnej z dnia 11-go grudnia 1923 Dz. ust. Nr 6/24 poz. 46 przyznaje emerytowi prawo do pobierania dodatku na żonę.

Ponieważ z wyraźnego tego przepisu ustawy nie wynika, by emeryt, który zawarł związek małżeński po przeniesieniu w stan spoczynku, nie miał prawa do pobierania dodatku na żonę, odmowne załatwienie jego wniosku nie można uznać za prawnie uzasadnione.

Uwzględniwszy poza tym należy również okoliczność, że w myśl ustępów 2 i 3 art. 93 powyższej ustawy emerytalnej, oraz wielokrotnych wyjaśnień Najw. Tryb. Adm. a w szczególności w sprawie Olewińskiego lrej. 1268/24 (porównaj wyrok Nr 507) prawa nabyte przez emeryta z poprzedniej ustawy emerytalnej uznaje się za nie naruszalne.

Otóż pomimo takiego zasadniczego orzeczenia N. T. A. Ministerstwo Skarbu odmawia dodatku na żonę emerytom, którzy po przejściu na emeryturę zawarli związki małżeńskie, zwłaszcza po roku 1932, uzasadniając odmowę tym, że art. 20 ustawy emerytalnej został w r. 1932 uchylony.

Stanowisko takie jest naszym zdaniem niesłuszne wobec emerytów, spensjonowanych przed rokiem 1932, gdyż ich obowiązują przepisy tej ustawy emerytalnej, która obowiązywała w chwili ich przejścia na emeryturę.

Przeciwko takiej decyzji wniósł jeden z naszych członków skargę do N. T. A. należy zatem odczekać orzeczenia NTA po czyjej stronie jest słusność.

Numeru zarządzenia Ministerstwa Komunikacji o przyznaniu ulg kolejowych dla żon emerytów kolejowych nie znamy.

OGŁOSZENIE

Sprzedam w Makowie Podhalańskim domek o 4 pokojach, dwóch kuchniach i około 1.000 m. ogrodu. Położenie śliczne, miasteczko, las, rzeka. Oferty pod „Słońce“ do „Emeryta“.

OGŁOSZENIE

Wdowa po urzędniku kolejowym, zamieszkała stale w Oliwie koło Gdańska, blisko plaży i lasu przyjmie letników po cenach minimalnych.

Adres: Wanda Mrzyk, Oliwa, Jahnstrasse 21.